

O wojnie na Ukrainie i relacjach polsko-ukraińskich

Znak jakości przyznany CBOS przez
Organizację Firm Badania Opinii i Rynku na rok 2023



Fundacja Centrum Badania Opinii Społecznej
ul. Świętojerska 5/7, 00-236 Warszawa
e-mail: sekretariat@cbos.pl; info@cbos.pl
<http://www.cbos.pl>
(48 22) 629 35 69

W październikowym badaniu¹, jak co miesiąc, zapytaliśmy Polaków o ich poczucie zagrożenia wojną na Ukrainie i stosunek do ukraińskich uchodźców. Ponadto poruszyliśmy też wątek kryzysu zbożowego, relacji polsko-ukraińskich oraz ponowiliśmy pytanie o to, czy Ukraina powinna dołączyć do Unii Europejskiej.

POCZUCIE ZAGROŻENIA

Odsetek Polaków uważających, że wojna na Ukrainie zagraża bezpieczeństwu Polski nieco wzrósł (67% wobec 64% we wrześniu). Jeśli jednak porównamy obecny wynik z wynikami z wcześniejszych miesięcy, zauważymy, że wpisuje się on w ogólny trend spadkowy. Zaraz po wybuchu wojny odsetek ten oscylował wokół 80%, następnie przez wiele miesięcy utrzymywał się powyżej 70% i dopiero w lipcu tego roku po raz pierwszy spadł poniżej tego progu. Warto zauważyć, że w podobnym okresie zaczął się również wyraźnie pogarszać stosunek Polaków do Ukraińców (pokazuje to choćby omawiany dalej stosunek do przyjmowania ukraińskich uchodźców). Być może wraz z osłabieniem relacji polsko-ukraińskich niektórzy badani mają wrażenie, że toczona na Ukrainie wojna dotyczy ich w mniejszym stopniu.

¹ Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” (402) przeprowadzono w ramach procedury mixed-mode na reprezentatywnej imiennej próbie pełnoletnich mieszkańców Polski, wylosowanej z rejestru PESEL.

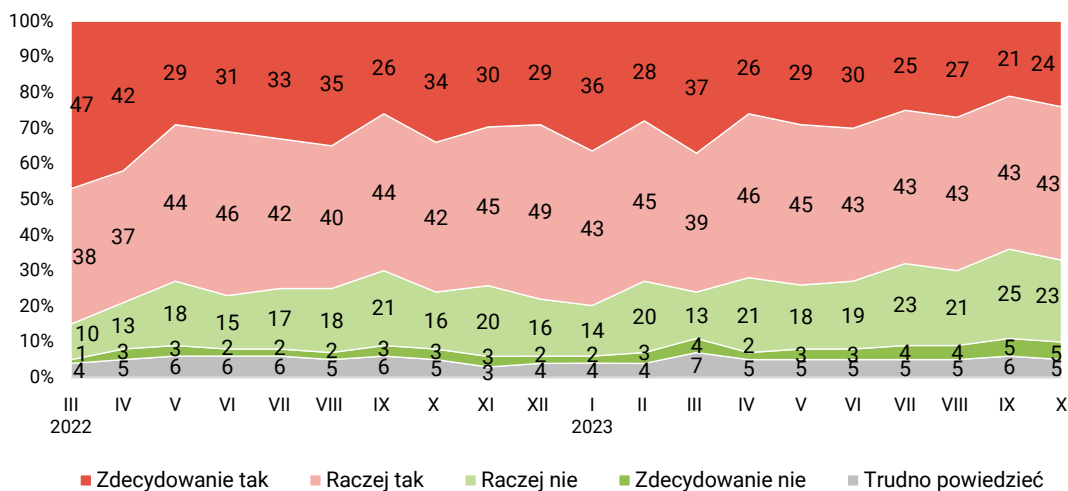
Każdy respondent wybierał samodzielnie jedną z metod:

- wywiad bezpośredni z udziałem ankietera (metoda CAPI),
- wywiad telefoniczny po skontaktowaniu się z ankieterem CBOS (CATI) – dane kontaktowe respondent otrzymywał w liście zapowiednim od CBOS,
- samodzielne wypełnienie ankiety internetowej (CAWI), do której dostęp był możliwy na podstawie loginu i hasła przekazanego respondentowi w liście zapowiednim od CBOS.

We wszystkich trzech przypadkach ankieta miała taki sam zestaw pytań oraz strukturę. Badanie zrealizowano w dniach od 2 do 11 października 2023 roku na próbie liczącej 1110 osób (w tym: 61,5% metodą CAPI, 25,0% – CATI i 13,4% – CAWI).

CBOS realizuje badania statutowe w ramach opisanej wyżej procedury od maja 2020 roku, w każdym przypadku podając proporcję wywiadów bezpośrednich, telefonicznych i internetowych.

RYS. 1. Czy, Pana(i) zdaniem, wojna na Ukrainie zagraża bezpieczeństwu Polski czy też nie?

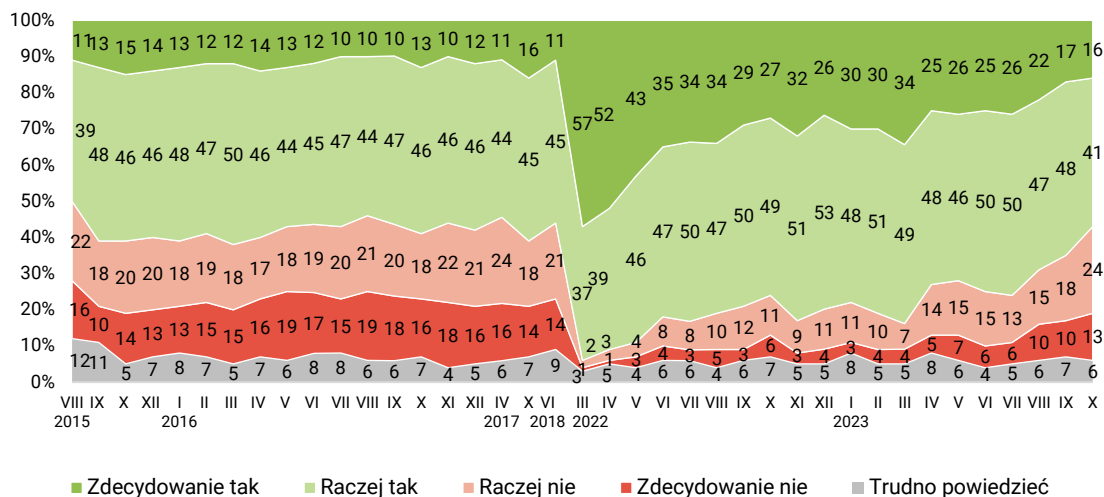


Zagrożenie dla bezpieczeństwa naszego kraju częściej dostrzegają kobiety (70% wobec 63% wśród mężczyzn), starsi badani (74% wśród najstarszych wobec 59% wśród najmłodszych), częściej praktykujący religijnie (71% praktykujących kilka razy w tygodniu wobec 57% w ogóle niepraktykujących) oraz wyznający poglądy prawicowe (76% wobec 60% sympatyków lewicy) – zob. tabelę aneksową 1. Już wielokrotnie przy poprzednich pomiarach notowaliśmy podobne zależności – zwłaszcza te odnoszące się do wieku badanych oraz częstotliwości udziału w praktykach religijnych.

POMOC DLA UCHODźCÓW Z UKRAINY

Odsetek Polaków popierających przyjmowanie uchodźców z Ukrainy znów wyraźnie się obniżył (57%, spadek o 8 punktów procentowych względem września), wpisując się w gwałtowny trend spadkowy zapoczątkowany tego lata. Obecny wynik jest nie tylko najniższy od wybuchu wojny w lutym 2022 roku, ale i niższy od niektórych wyników notowanych przez nas jeszcze wcześniej (wówczas pytaliśmy o przyjmowanie uchodźców z anektowanego Krymu i okupowanych przez Rosjan terytoriów na wschodzie Ukrainy). Jeśli tendencja się utrzyma, już wkrótce może się okazać, że poparcie dla przyjmowania ukraińskich uchodźców – jeszcze niedawno tak powszechne – po raz pierwszy spadnie poniżej progu 50%. Już więcej niż co trzeci Polak (37%, wzrost o 9 punktów względem września) jest przeciwny przyjmowaniu uchodźców z Ukrainy.

RYS. 2. Czy, Pana(i) zdaniem, Polska powinna przyjmować ukraińskich uchodźców z terenów objętych konfliktem?



Poparcie dla przyjmowania ukraińskich uchodźców rzadziej deklarują kobiety (52% wobec 63% wśród mężczyzn), młodszy badani (48% w najmłodszej grupie wobec 61% wśród najstarszych respondentów), osoby mieszkające na wsi (49% wobec 74% w największych miastach), słabiej wykształcone (38% z wykształceniem podstawowym lub gimnazjalnym wobec 72% z wyższym), o niższych dochodach *per capita* w swoim gospodarstwie domowym (39% wśród osób o najniższych dochodach wobec 74% wśród badanych o najwyższych), kilka razy w tygodniu praktykujące religijnie (51% wobec 64% wśród niepraktykujących), a także posiadające niesprecyzowane poglądy polityczne (34% wobec 63% wśród zwolenników lewicy i 62% sympatyków prawicy) – zob. tabelę aneksową 2. Wraz z ogólnym pogorszeniem stosunku Polaków do ukraińskich uchodźców uwidoczniły się też wyraźne różnice pomiędzy elektoratami – najbardziej przychylni przyjmowaniu Ukraińców są obecnie wyborcy Lewicy i Koalicji Obywatelskiej, a najmniej – zwolennicy Konfederacji WiN, ale również Prawa i Sprawiedliwości, które jeszcze do niedawna prowadziło proukraińską politykę.

TABELA 1

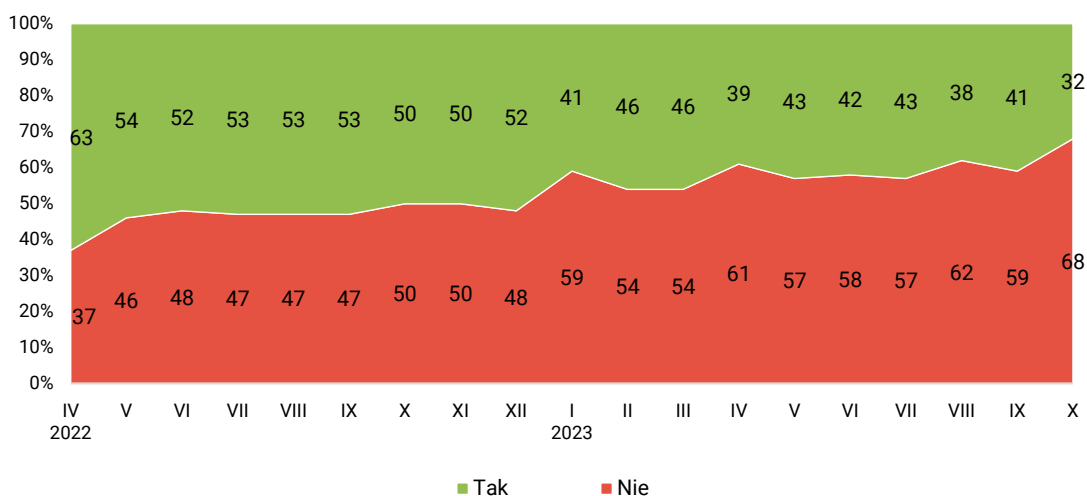
Na kandydata którego komitetu wyborczego zamierza Pan(i) głosować w wyborach do Sejmu?	Czy, Pana(i) zdaniem, Polska powinna przyjmować ukraińskich uchodźców z terenów objętych konfliktem?		
	Tak	Nie	Trudno powiedzieć
	w procentach		
KW Nowa Lewica*	82	16	2
KKW Koalicja Obywatelska PO .N IPL Zieloni	75	23	2
KKW Trzecia Droga PSL-PL2050 Szymona Hołowni*	68	29	3
KW Prawo i Sprawiedliwość	59	36	5
KW Konfederacja Wolność i Niepodległość*	54	36	10

* Uwaga: niewielka liczebność zwolenników tego ugrupowania w próbie

Wyraźny spadek zaznaczył się też w deklaracjach udzielania Ukraińcom pomocy – już mniej niż co trzeci Polak (32%, spadek o 9 punktów względem września) deklaruje, że on sam lub ktoś z jego gospodarstwa domowego udziela takiej pomocy. Kiedy zadawaliśmy to pytanie po raz pierwszy półtora roku temu, odsetek takich deklaracji przekraczał 60%, następnie przez resztę 2022 roku utrzymywał się w okolicach 50%. Od początku nowego roku wyraźnie się obniżył, by obecnie po raz pierwszy zbliżyć się do progu 30%.

CBOS

RYS. 3. Czy Pan(i) sam(a) lub ktoś z Pana(i) gospodarstwa domowego dobrowolnie i nieodpłatnie pomaga uchodźcom z Ukrainy?



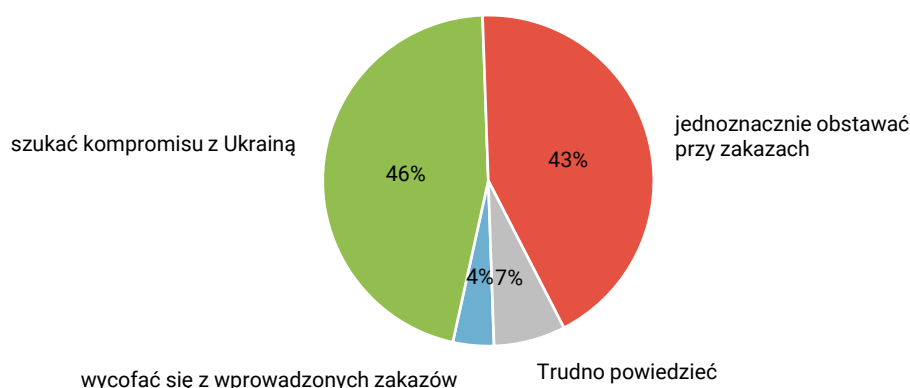
Niesienie pomocy uchodźcom rzadziej deklarują mężczyźni (28% wobec 35% wśród kobiet), młodszy badani (13% wśród najmłodszych wobec 36% wśród najstarszych), mieszkańcy wsi (25% wobec 51% w największych miastach), respondenci gorzej wykształceni (19% w grupie z wykształceniem podstawowym lub gimnazjalnym wobec 46% z wykształceniem wyższym), o najniższych dochodach *per capita* (22% wobec 47% w grupie o najwyższych dochodach), niepraktykujący religijnie (26% wobec 50% wśród praktykujących kilka razy w tygodniu), a także badani o niesprecyzowanych poglądach politycznych (21% wobec 35% zwolenników lewicy i 32% – prawicy) – zob. tabelę aneksową 3.

STOSUNKI POLSKO-UKRAIŃSKIE

Do ochłodzenia stosunku Polaków do Ukraińców przyczynił się niewątpliwie tzw. kryzys zbożowy, który właśnie wkroczył w nową fazę. Po tym jak w połowie września Komisja Europejska nie zdecydowała się na przedłużenie odgórne embarga na ukraińskie zboże, Polska ponownie wprowadziła jednostronne embargo (podobnie postąpiły Węgry i Słowacja). W reakcji na tę decyzję Ukraina złożyła skargę na Polskę, Węgry oraz Słowację do Światowej Organizacji Handlu (WTO). Postanowiliśmy zapytać respondentów, jak – ich zdaniem – powinien zachować się w tej sytuacji polski rząd. Jak się okazało, wśród Polaków dominuje pogląd, że należałoby szukać kompromisu z Ukrainą (46%), choć niewiele mniejszy odsetek badanych opowiada się za twardszym stanowiskiem, uznając, że należy jednoznacznie obstawać przy wprowadzonym embargu (43%). Zaledwie 4% ankietowanych uważa, że z zakazów należałoby się wycofać, a 7% nie ma na ten temat zdania.

CBOS

RYS. 4. Niedawno Polska podtrzymała ograniczenia importu ukraińskiego zboża na swój teren wbrew decyzji Komisji Europejskiej, co skłoniło Ukrainę do złożenia na nasz kraj skargi do Światowej Organizacji Handlu. Jak Pan(i) sądzi, czy polski rząd powinien:

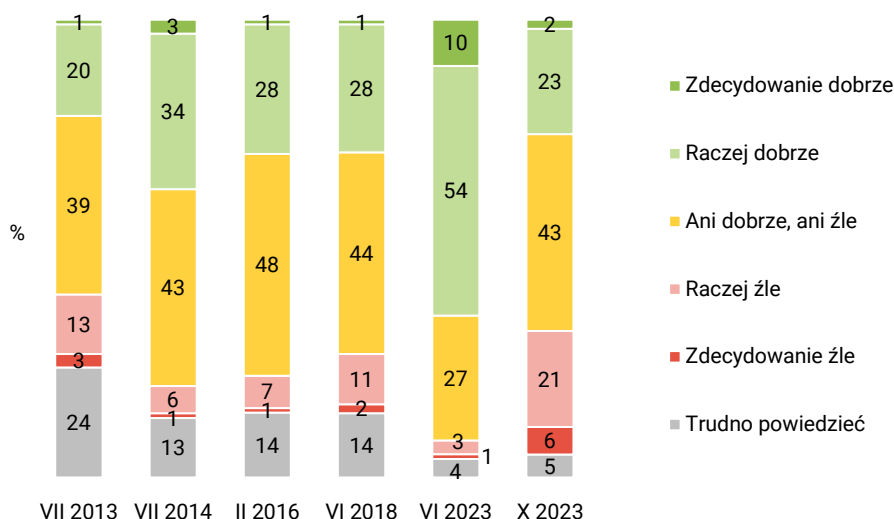


Za kompromisem częściej opowiadają się starsi badani (49% wśród najstarszych wobec 32% wśród najmłodszych), mieszkańcy większych miejscowości (57% w miastach liczących od 100 000 do 499 999 ludności wobec 36% na wsi), lepiej wykształceni (58% wśród osób z wykształceniem wyższym wobec 30% z wykształceniem podstawowym lub gimnazjalnym), o wyższych dochodach *per capita* (57% w grupie o najwyższych dochodach wobec 29% w grupie o najniższych), niepraktykujący religijnie (54% wobec 39% wśród praktykujących kilka razy w tygodniu) oraz wyznający poglądy lewicowe (56% wobec 36% na prawicy) – zob. tabelę aneksową 4.

W związku z pogarszającym się stosunkiem Polaków do Ukraińców postanowiliśmy poprosić respondentów również o ogólną ocenę obecnego stanu relacji polsko-ukraińskich. Chociaż najczęstszym wskazaniem były oceny „ani dobre, ani złe” (43%), to należy zauważyć, że oceny negatywne (27%) przeważały nieco nad pozytywnymi (25%), czego nigdy do tej pory nie odnotowaliśmy w naszych badaniach. Uderzająca jest również zmiana w stosunku do rekordowo pozytywnych wyników z czerwca, kiedy to postawiliśmy respondentom to pytanie z okazji zbliżającej się 80. rocznicy rzezi wołyńskiej. W ciągu zaledwie czterech miesięcy odsetek pozytywnych ocen relacji polsko-ukraińskich spadł o niemal 40 punktów procentowych (z 64% do 25%), a odsetek negatywnych wzrósł prawie siedmiokrotnie (z 4% do 27%). To pokazuje nie tylko skalę, ale i niezwykle tempo zmian zachodzących w ostatnim czasie w stosunku Polaków do Ukraińców.

CBOS

RYS.5. Jak ocenia Pan(i) obecne stosunki polsko-ukraińskie?

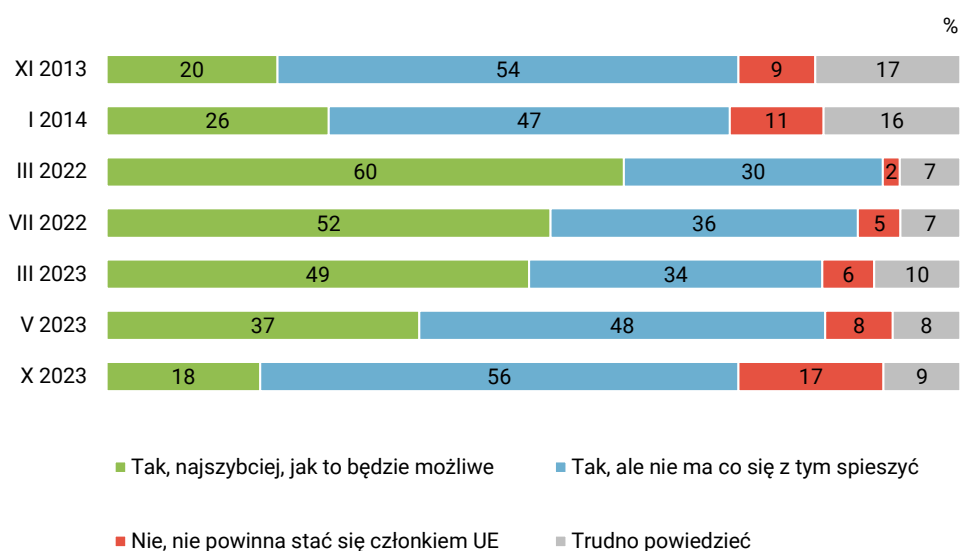


Stosunki polsko-ukraińskie negatywnie oceniali częściej mężczyźni (32% wobec 23% wśród kobiet), młodszy badani (37% wśród najmłodszych wobec 19% wśród najstarszych), mieszkający w większych miejscowościach (32% w największych miastach wobec 23% na wsi) oraz lepiej wykształceni (32% wśród badanych z wykształceniem wyższym wobec 19% z podstawowym lub gimnazjalnym) – zob. tabelę aneksową 5.

Wreszcie zapytaliśmy naszych badanych o ich stosunek do przyłączenia Ukrainy do Unii Europejskiej. Jak się okazało, popiera je obecnie trzech na czterech Polaków (74%), co stanowi teoretycznie wysoki wynik, ale i wyraźny, 11-punktowy spadek w porównaniu do poprzedniego pomiaru z maja. Wkrótce po wybuchu wojny udział głosów przychylnych wzrósł do rekordowych 90%, a później stopniowo opadał, co wyrażało się zwłaszcza w odsetku badanych, którzy uważali, że do akcesji Ukrainy powinno dojść najszybciej, jak to tylko możliwe (zaraz po rosyjskiej inwazji wynosił on 60%, obecnie spadł do 18%). Podobnie jak w przypadku stosunku Polaków do przyjmowania ukraińskich uchodźców, obecny wynik jest podobny do wyników odnotowywanych przez nas przed wybuchem wojny. Jeśli jednak weźmiemy pod uwagę wyjątkowo wysoki odsetek głosów przeciwnych (17%), możemy stwierdzić, że stosunek Polaków do przyjęcia Ukrainy do UE jeszcze nigdy nie okazał się w naszych badaniach tak nieprzychylny.

CBOS

RYS. 6. Czy, Pana(i) zdaniem, w przyszłości Ukraina powinna stać się członkiem Unii Europejskiej?



Na przeciwników przystąpienia Ukrainy do Unii Europejskiej natrafiamy częściej wśród mężczyzn (20% wobec 14% wśród kobiet), młodszych badanych (29% w grupie najmłodszych wobec 7% w grupie najstarszych) i respondentów oceniających swoje warunki materialne jako złe (29% wobec 16% wśród oceniających je jako dobre). Spośród grup społeczno-zawodowych wyróżniają się pod tym względem zwłaszcza robotnicy: zarówno wykwalifikowani, jak i niewykwalifikowani (po 30%) – zob. tabelę aneksową 6.



Chociaż wciąż większość Polaków uważa, że wojna na Ukrainie zagraża bezpieczeństwu ich kraju, to obawy te osłabły zauważalnie od tego lata. Już tylko trochę ponad połowa Polaków opowiada się za przyjmowaniem ukraińskich uchodźców, co stanowi kolejny bardzo wyraźny spadek, wpisujący się w obserwowany od kilku miesięcy dynamiczny trend. Do rekordowo niskiego poziomu spadły również deklaracje niesienia pomocy uchodźcom z Ukrainy.

Blisko połowa Polaków uważa, że w sprawie tzw. kryzysu zbożowego należałoby szukać z Ukrainą kompromisu, ale niewiele mniejszy odsetek opowiada się jednoznacznie za utrzymaniem wprowadzonego niedawno embarga na ukraińskie zboże. Badani oceniają obecny stan relacji polsko-ukraińskich nieporównanie gorzej niż jeszcze cztery miesiące temu, a ich stosunek do przystąpienia Ukrainy do Unii Europejskiej – choć wciąż w większości przychylny – jest najgorszy z notowanych przez nas w ostatniej dekadzie.

Opracował

Jonathan Scovil